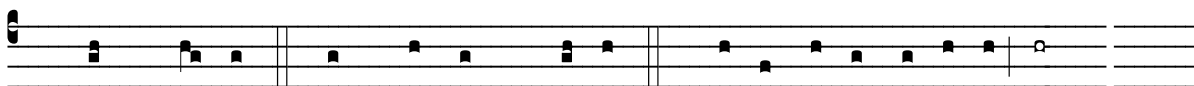
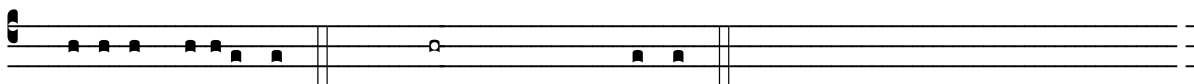


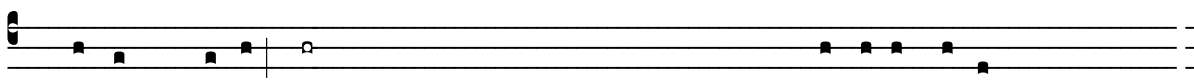
XXVIII NIEDZIELA OKRESU ZWYKŁEGO ROK A (DŁUŻSZA)



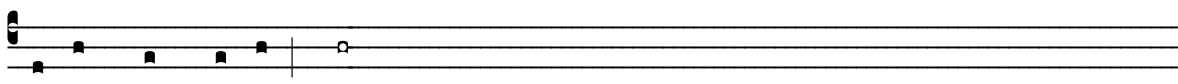
D. Pan z wami **W.** I z Duchem twoim **D.** Słowa Ewangelii według



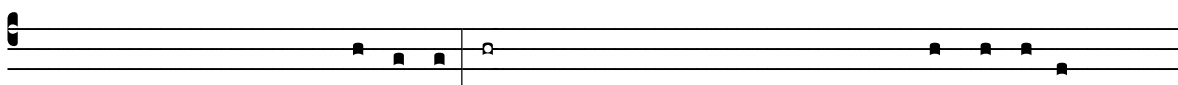
świętego Mateusza **W.** Chwała Tobie Panie



W owym czasie: Jezus w przypowieściach mówił do arcykapłanów



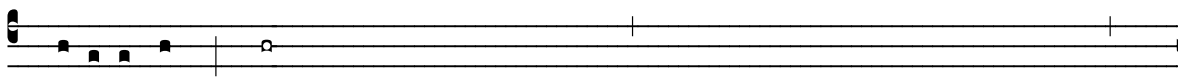
i starszych ludu: «Królestwo niebieskie podobne jest do króla, który wyprawił



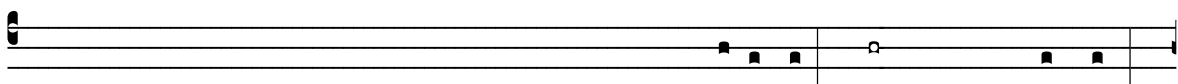
uczty weselną swemu synowi. Posłał więc swoje sługi, żeby zaproszonych



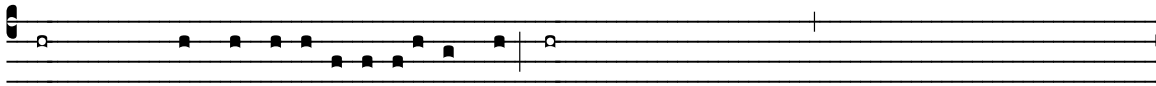
zwołali na ucztę, lecz ci nie chcieli przyjść. Posłał jeszcze raz inne sługi



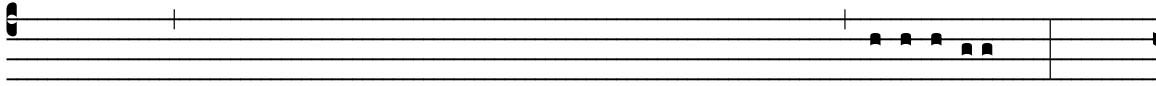
z poleceniem: “Powiedzcie zaproszonym: Oto przygotowałem moją ucztę:



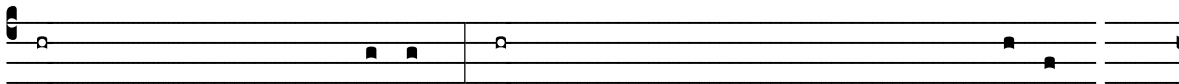
woły i tucze zwierzęta ubite i wszystko jest gotowe. Przyjdźcie na ucztę”.



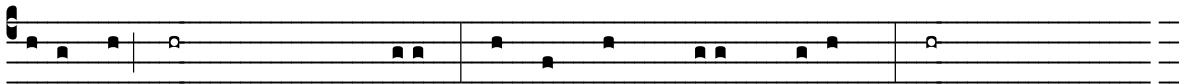
Lecz oni zlekceważyli to i odeszli: jeden na swoje pole, drugi do swego



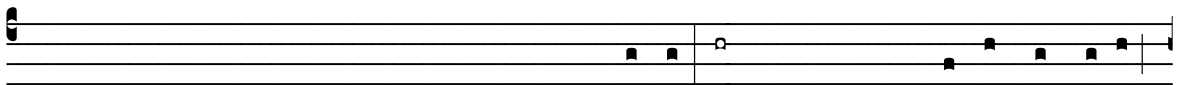
kupiectwa, a inni pochwycili jego sługi i znieważywszy, pozabijali.



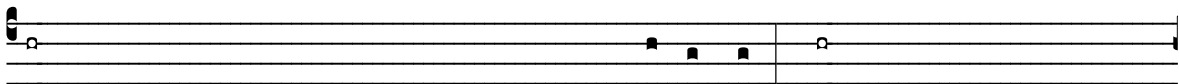
Na to król uniósł się gniewem. Posłał swe wojska i kazał wytracić owych



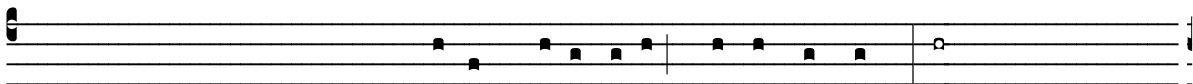
zabójców, a miasto ich spalić. Wtedy rzekł swoim sługom: “Uczta wprawdzie



jest gotowa, lecz zaproszeni nie byli jej godni. Idźcie więc na rozstajne drogi



i zaproście na ucztę wszystkich, których spotkacie”. Słudzy ci wyszli na drogi



i sprowadzili wszystkich, których napotkali: złych i dobrych. I sala zappełniła się



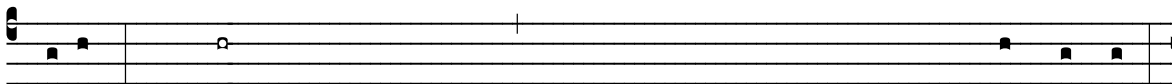
biesiadnikami. Wszedł król, żeby się przypatrzeć biesiadnikom, i zauważył tam



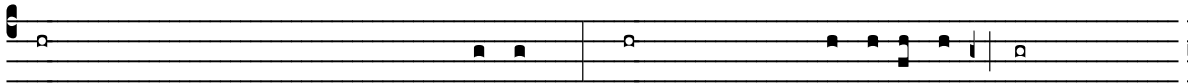
człowieka nieubranego w strój weselny. Rzekł do niego: “Przyjacielu, jakże tu



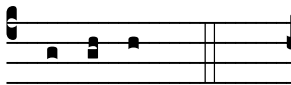
wszedłeś nie mając stroju weselnego?” Lecz on oniemiał. Wtedy król rzekł



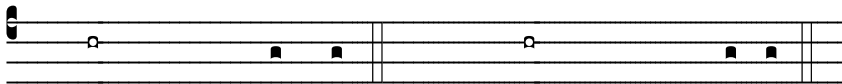
śługom: “Zwiążcie mu ręce i nogi i wyrzucicie go na zewnątrz w ciemności.



Tam będzie płacz i zgrzytanie zębów”. Bo wielu jest powołanych, lecz mało



wybranych».



D. Oto słowo Pańskie. **W.** Chwała Tobie Chryste